

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Kraków, 25. września.** C. k. komisya ministeryalna dla uwolnienia od ciężarów gruntowych w okręgu rządowym Krakowskim podaje do wiadomości tych uprawnionych do poboru, którzy są obowiązani do podawania spisu poddańczych i niepoddańczych powinności, że wykazy cen urbaryalnych tych powinności przesłano przynależnym urzędem obwodowym, które-to urzęda mają te wykazy dla uwiadomienia w obieg puścić.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 28. paźdz.** Podług dekretu wys. ministeryum wyznań i nauk z 11. b. m. liczba 3348 raczył Jego ces. Mość najwyższem postanowieniem z 9. b. m. przyzwolic najtęskawiej kanonikowi lwowskiej kapituły ormiańskiej, ks. Kajetanowi *Maramorosz*, przyjąć i używać nadany mu od Jego Świątobliwości Papieża tytuł „*Cameriere d'onore in abito paonazzo.*“

Przytaczamy tu poniżej słowa, któremi o tém mianowaniu ksiądz kanonik uwiadomiony został:

Il Santo Padre essendosi benignamente degnato di annoverare fra Suoi Camerieri d'onore in abito paonazzo il Sgr. Caonico D. Gaetano Maramorosz, il Sottoscritto Maggiordomo della Santita Sua si affretta partecipargli questo graziolo tratto di Sovrana Ponteficia considerazione.

J. de Medicis.

Dal Maggiordomato il 4. Agosto 1851.

— A Monsignore Gaetano Maramorosz, Cameriere d'onore in abito paonazzo di Sua Santità.

**Lwów, 28. paźdz.** W pospiechu redakcyi zaszyły niejaki uchybienia przy opisaniu uroczystości pod pobyt Najjaśniejszego Pana we Lwowie. Prostujemy uprzednio niedokładność w wymienieniu Gospodarzy balu stanowego, nim po zebraniu wszelkich szczegółów sposobniejsza pora nam dozwoli skreślić dokładny hystoryczny obraz całej tak ważnej dla kraju naszego epoki.

Gospodarzami byli: ksiązę Leon Sapieha, hr. Lewicki Kajetan. hr. Badeni Kazimiérz, hr. Rozwadowski Władysław, hr. Rusocki Włodzimierz, hr. Gołuchowski Stanisław, hr. Baworowski Włodzimierz, W. Korytowski Erazm, W. Podlewski Waleryan i W. Tadeusz Wiszniewski.

Gospodynie balu były: Jój Excelencya hrabina Gołuchowska, hr. Lewicka, księżna Ponińska, księżna Lichtenstein, hr. Caboga, hr. Rusocka i Jaśnie Wielmożna Gorajska. Strażnikowa koronna.

**Lwów, 28. paźdz.** Zapisujemy w niniejszém bliższe szczegóły odwiedzin Jego ces. Mości po różnych zakładach w czasie pobytu Swego we Lwowie.

**Owiedziny Głównego szpitalu.** O 11. godzinie dnia 18. października raczył Naj. Pan zwiedzić Główny szpital w gmachu niegdyś Pijarów na Łyczakowskim. Przy wejściu przyjmowali uroczyscie Naj. Pana: Protomedyk i wszyscy profesorowie medyczno-chirurgicznego fakultetu, z nim dyrektor szpitalu spólnie z całym gremiem lekarzy miejscowych.

Najjaśniejszy Pan udał się najprzód na wydział obłąkanych, rozmawiał z niektórymi i raczył od nich przyjąć kilka próśb do łaski Jego podanych.

Od nich przeszedł Naj. Pan wydział tak zwanych Internistów, wypytywał się o szczegóły słabości, rozmawiał z chorymi i pocieszał.

W przybocznej chirurgicznej sali przepatrywał narzędzia chirurgiczne i ich stosowność uważał; a w dalszém zwiedzaniu raczył wstąpić do kuchni i kosztować potrawy. Potem opatrzywszy wydział położniczy i pokoje tak zwanych Externistów, raczył się Miłościwy

Pan z pochwałą oświadczyć ku wszystkim za porządek i staranną pieczołowitość dla chorych.

**Owiedziny w instytucie Ślepych.** O pół do dwunastej tego samego dnia zaszczycił Najjaśniejszy Pan świeżo otwarty zakład Ślepych, którego kuratorem jest Jego Excelencya Namiestnik cesarski JW. hr. Gołuchowski, a dyrektorem JW. hr. Badeni Kazimiérz. Jego ces. Mość raczył przysłuchiwać się popisowi uczniów, chwalił niezmiernie jednego między nimi dziewięcioletniego chłopca z jego wielkich postępów w Geografii i dokładnej znajomości użycia mapy, a w ciągu popisu Sam raczył uczestniczyć pytaniom nauczyciela. Z łaską a dowodem szczodrobliwości Monarszej opuścił Miłościwy Pan ten zakład, gdy mu zapisem przyznał sumę 500 złr. na fundusz.

**Owiedziny w instytucie Głucho-niemych.** O trzech kwadransach na dwunastą zbliżył się Naj. Pan z sąsiedzkiego gmachu Ślepych do instytutu Głucho-niemych, gdzie oczekiwali JW. kurator kanonik Ostrawski i wielu z Panów Stanowych. Przywitany krótką przemową na wnijsciu, wszedł Naj. Pan na pierwsze piętro do sali, gdzie zebrani uczniowie składać zaczęli dowody nauk swoich, a między innemi pracami z niemałym dla Jego ces. Mości wzruszeniem wysilali się z nateżeniem, jakby wymawiać głosy abecadła i niektóre słowa łatwiejsze.

Jego ces. Mość raczył z pochwałą przyjąć troskliwość przełożonych około dobra tych nieszczęśliwych, zapytywać o sposobach, jakby użyć można kalectwu, przejrzał pisma ich ręki, rozkazał dzieciom w obecności Swj. pisac i rachować, potem zwiedziwszy sypialnię i zakład cały, przypatrywać się raczył chwilę na dziedzińcu ćwiczeniom gymnastycznym chłopców pod przewodnictwem swego nauczyciela. Ponawiając Miłościwy Pan jeszcze raz pochwały dla przełożonych Zakładu, wsiadł do powozu przy odgłosie nieustających okrzyków w masę zebranego ludu przed bramą.

**Owiedziny Śgo. Jura.** Około pierwszej z południa przybył raczył Jego ces. Mość, a przy Jego dostojnej Osobie Jego Exc. pan Namiestnik hr. Gołuchowski, FML. hr. Grünne i dwóch adjutantów na plac Śgo Jura, gdzie po obu stronach bramy wjezdnej przy świątyni Śgo Józego stały tłumy ludu wszelkiego wyznania i donośnemi okrzyki witały przybycie Najjaśniejszego Pana.

Na dziedzińcu przed samą świątynią wszystko jak najuroczyściej było na przyjęcie cesarskie przygotowane; cała parafia z chóragwiami, seminarzysci, duchowieństwo i starszyzna tworzyli szeregiem z jednej i z drugiej strony ulicę aż do przysionka przed kościołem. Tu Biskup Przemyski Jachimowicz i Biskup Nominat Bocheński przyjmowali z głębokiem uszanowaniem Najjaśniejszego Pana, Biskup Jachimowicz powitał krótką przemową, i przy odgłosie pieśni narodowej *Mnohaja lita*, śpiewanej w okóło, wprowadził Najjaśniejszego Pana do przybytku Pańskiego. Jego ces. Mość raczył zwiedzić kościół, potem gmach Metropolitańskiego pałacu, a w dziedzińcu łaskawie przyjął składane u stóp Jego Majestatu różne supliki, i przy odgłosie donośnego *Mnohaja lita* i okrzyków nieskończonej radości opuścił plac Śgo Jura.

(Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych do Namiestnika Karyntyi w sprawie łączenia się kilku mniejszych gmin w jedną.)

**Wiedeń, 21. paźdz.** Dla zaszyłych wątpliwości, czyli może mieć miejsce nakazane połączenie szczególnych mniejszych gmin, wydał pan minister spraw wewnętrznych rozporządzenie do Namiestnika kraju koronnego Karyntyi następującej treści: Gminy już ukonstytuowane, nie posiadające ani środków ani możności wypełnienia przynależnych im zobowiązań i nie mogące utrzymać swj. samoistności, mogą być połączone *nakazem* na mocy §. 4. ustawy gminnej z 17. marca 1849 z innemi miejscowemi gminami, z pozostawieniem wolnego rekursu do namiestnictwa. Przy tém należy jednak zachować ściśle tę zasadę, że mające być połączone gminy miejscowe a przedewszystkiem katastralne położone być muszą w jednym i tym samym obwodzie. Dla połączenia jednej gminy z drugą nie potrzeba wprawdzie koniecznie przyzwolenia zastępców gminy rozwiązanej, ani gminy, do której tamta ma być przyłączona, wszakże mimo-to mają starostowie obwodowi wejść przed skutecznionem jeszcze połączeniem w umowę z zastępcami gmin pomienionych. Kiedy wyrzeczone przez starostę obwodowego połączenie gmin wejdzie już w moc obowiązującą, nateczas należy o tém zdać relacyę namiestnictwu wraz z przedłożeniem dat statystycznych i powodów. A że przez takie połączenie nakazane, lub na żądanie samychże gmin skutecznione, powstaje *nowa gmina*, która nosić ma nazwę większej gminy obok przyłączonej gminy mniejszej, zaczęły wydziały i przełożeni gmin połączonych mają ustąpić, a natomiast przedsięwzięte być nowe wybory wydziałów i przełożonych gminy.

(Lit. kor. austr.)

(C. k. austriacycy ajenci dyplomatyczni.)

**Wiedeń, 25. paźdz.** W stanie c. k. austriackich ajentów dyplomatycznych przy rozmaitych dworach europejskich niezaszła w ciągu roku bieżącego żadna ważna zmiana. Na stanowiskach swoich pozostali pełnomocni posłowie: W Badeńskim hr. Philippsberg; w Bawaryi Walenty hr. Esterhazy; w Danii baron Max. Vrinz-Berberich; we Francji Józef Alex. Hübner; w Hessyi Edmund hr. Hartig; w Modenie i Parmie hr. Giovanni Allegri; w Nassau baron Fryderyk Menshengen; w państwie kościelnem hr. Maurycy Esterhazy; w Portugalii baron Walter; w Saksonii Franciszek hr. Kuefstein; w Sardynii hr. Rudolf Apponyi; w Szwajcaryi Ludwik Thom; w Sycylii fml. Martini; w Hyszpanii Józef Aleksander hr. Esterhazy; w Wirtembergu Max. baron Handl; w Brazylii Hipolit Sonnleitner. — W Hanowerze zajął miejsce p. barona Kress — generał-major Langenau; sprawy załatwia tymczasowo sekretarz legacyjny Wydenbruck; w Belgii stoi na czele ambasady sekretarz kawaler Zarembo; w Grecyi zajął miejsce hrabiego Ingelheim — hr. Karoly; w Anglii został ambasadorem hr. Buol-Schauenstein w miejsce barona Koller; w Szwecyi piastuje urząd poselski hr. Crivelli za hrabiego Szechenyi; w Turcyi aż do przybycia hrabiego Rechberg będzie p. Edward Kletzl tymczasowym internuncyuszem.

(L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 23. paźdz.** Do przedsiębiorców peryodycznych transportów kołmi wyszedł ze strony wysokiego ministerium handlu rozkaz, żeby we wszystkich swych lokalach, do których ma wstęp publiczność, zaprowadzili księgi zażaleń w ten sam sposób, jak dla c. k. stacji pocztowych i kolei żelaznych są przepisane, i każdą razą przedłożyli je tym podróżnym, którzy swe zażalenia wpisać w nie zechcą.

— Już jest ukończony projekt do ustawy o sukcesyi węgierskiej, i wkrótce przyjdzie pod obrady rady ministeryalnej wraz z innymi ustawami dotyczącymi Węgier. Namieniony projekt zawiera 286 paragrafów, które traktują obszernie o testamentach, sukcesjach, zapisach, schedach, fideikomisach i t. d.; i w głównych punktach, tudzież tam, gdzie osobne stosunki kraju nie konieczne wymagały odmiany, zbliża się do przepisów wydanych w tej mierze dla innych krajów koronnych.

— Słychać, że wszystkie namiestnictwa wydadzą równocześnie rozporządzenie dla zapobieżenia lichwie zbożowej. Przyczyną tego kroku jest ta okoliczność, że po wsiach zajmują się ciągle spekulanci zakupowaniem zboża, ale do umieszczenia zasobów nie mają dostatecznych lokalów, i muszą je u producentów do przechowania pozostawiać.

— Przed kilką dniami udało się kilku znakomitych bankierów do pana ministra finansów dla pomówienia z nim względem zmiany kursów. Główną przyczyną spadnięcia waluty, jest według ich zdania, obawa zaburzenia spokojności w Paryżu, która za nadejściem listów z Paryża opanowała targowicę pieniężną. Pan minister finansów wyraził się w swej rezolucyi w bardzo zaspokajający sposób; gdyż można mieć niezawodną nadzieję, że wypadki w Paryżu nieprzywiodą do zerwania powszechnego pokoju, i z pewnością nie zachwieją spokojności publicznej.

— Ze strony krajowych komisji uwolnienia od ciężarów gruntowych ogłoszono z wysokiego rozkazu, że od wszystkich większych kapitałów uwolnienia od ciężarów gruntowych, muszą spłacić obowiązani w ciągu jednego roku kwoty, które przy repartycji w każdym koronnym kraju jako reszta pozostają, i bez naruszenia prawa w przeciągu tego jednorocznego terminu jeszcze większe kwoty złożyć.

— Dla zapobieżenia szkodliwym skutkom z zachodzącej już teraz zmiany komisarzy egzaminów ogólnych *Staatsprüfungen*, którzy niedawno rozpoczęli funkcyje swoje, postanowiło wysokie ministerium nauk publicznych za porozumieniem się z właściwymi ministeryami, pozostawić i na przyszły rok szkolny dotychczasowych przełożonych i członków różnych teoretycznych komisji egzaminów ogólnych.

— W wypracowaniu organizacyi sądowej w Węgrzech korzysta, jakżeśmy już donieśli, wysokie ministerium z ułożonego w tej mierze statutu węgierskiego sejmu. Namieniony statut wypracowany był, o czym może nie każdemu wiadomo, przez ówczesnego deputowanego sejmu pana Deak.

— C. k. rada ministeryalna dr. Karol Hock odjechał dziś do Frankfurtu, gdzie będzie mieć przewodnictwo na rozpoczynających się przez wezwanych znawców rzeczy handlowo-politycznych obradach. Rzeczonemu radzemu wiezie z sobą, jak słyszemy, namienioną już propozycyę Austrii, by dla produktów austriackich zaprowadzono takie same uwzględnienia i znizenia cła, jak dla innych krajów, podczas gdy Austria również chce podobne uwzględnienia przyzwolnić, by przeszło na przyszłość utorować drogę do zupełnego połączenia.

(L. Z. C.)

— Aby zapobiedz niedogodnościom, jakie wynikły w ostatnich czasach z przyjmowania dodatkowych ofert dla przedsiębiorstw liwernków i licytacji publicznych, i które pociągnęły za sobą liczne zażalenia, rozporządziło wysokie ministerium wojny, że nadal niewolno już przyjmować żadnych ofert dodatkowych, i że przeto postanowienia reskryptu nadwornej rady wojennej z 26. stycznia 1818 względem warunków dla przyjmowania ofert dodatkowych zupełnie zniesione zostały.

— Wyższe ministerium nauk poleciło panom radzcom szkolnym zwracać szczególną uwagę na to, aby nauka rysunków w szkołach zaniechana niebyła.

— 24. paźdz. C. k. fregata „Novara,” na której się znajduje Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian, zawinęła już do morza adryatyckiego.

— Ze strony c. k. krajowej dyrekcji finansów we wszystkich krajach koronnych wyszedł powtórny zakaz dzielenia drobnych banknotów z tym dodatkiem, że z końcem tego roku w żadnej publicznej kasie niebędą przyjmować podobnych podzielonych banknotów.

— Dla utrzymania ewidencji stanu posiadania właścicieli gruntów i domów, rozporządono, aby ci właściciele domów, którzy o istnieniu albo rozszerzeniu budynku podpadającego klasycznemu podatkowi od budynków najdalej za cztery tygodnie po ukończonej budowie i otrzymanem pozwoleniu zamieszkania niezrobili relacyi do c. k. urzędu podatkowego, płacić mają do kasy państwa podwójną kwotę przypadającego podatku klasycznego za czas wynikłego ztąd uszczerbku w podatku.

We wszystkich c. k. mennicach zajęte są teraz wszystkie maszyny biciem nowej monety miedzianej tak, że dawne krajcary srebrne wkrótce zupełnie ściagnięte będą z obiegu. (L. Z. C.)

## Ameryka.

(Początki północno-amerykańska.)

**Nowy-York, 8. paźdz.** Z Hawany nadeszły tu wiadomości po dzień 2. b. m. Brygiem „Ripa” odesłano 42 północnych Amerykanów z wyprawy Lopeza do Hyszpanii, a na wyspie pozostało w ogóle tylko 13 schorzałych jeńców.

W Port of Spain na wyspie Jamajka doznano znów lekkiego trzęsienia ziemi.

Z Kanady nadeszły wiadomości po dzień 6. b. m. Ministerium ustąpiło, a lord Elgin, który zapewne zrzeknie się wkrótce swojej posady gubernatora angielskiej Ameryki, niezdolał potąd złożyć nowego gabinetu.

Z Kalifornii donoszą z d. 6. z. m., że paropływ „Lafayette” zgorzał 11. września w Chagres. Dzienniki tamtejsze przytaczają przerażające opisy sądów pospółstwa. Znowu tracono dwóch obwiniętych o rozboje, a to w przytomności 20,000 niemal widzów. Zdaje się jednak, że prawowite władze sądowe usiłują przywrócić swoją powagę, a mianowicie wstawiały się ostatnia razą za jednym z skondemnowanych u strasznego komitetu, z czego dałoby się wnosić, że zdrożności te przecież już raz ustać muszą. (Pr. Z.)

(Ustęp z mowy od tronu Cesarza Brazylii przy zamknięciu izb.)

**Rio-Janeiro, w wrześniu.** Mowa od tronu, którą Cesarz Pedro II. dnia 13. września zamknął posiedzenia izb, zawiera pod względem wkroczenia Brazylianów do Urugwaju następujące miejsce: „Na mocy wyraźnego upoważnienia ze strony rządu Urugwajskiego, i dlatego, że obecnie generała Oribe na czele armii na ziemi Urugwajskiej nie tylko naraża jęj niepodległość, ale nawet nie zgadza się z bezpieczeństwem Naszych granic w prowincyi S. Pedro de Rio Grande do Sul i z spokojnością tej części państwa, rozkazałem naszej armii rozpocząć stosowne kroki, aby go z namienionej prowincyi odeprzeć. Mam nadzieję, że wykonanie tego zamysłu przyczyni się skutecznie do rozwiązania kwestyi, które w Rio da Plata są wytoczone, i do ukończenia długiej kryzys, która przeszkadzając regularnej organizacyi tego kraju, przedłużała nieznośne dla nas przyczyiny, a na przyszłość jeszcze większem nieszczęściem zagrażające.” (P. Z.)

## Anglia.

(Nagrody przyznane expozytorom artykułów.)

**Londyn, 16. paźdz.** Do przysięgłych wydano rozkaz, aby premii nieklasyfikowali według krajów, z których expozytorowie są rodem, „gdyż wystawa wyrobów przemysłowych nie uznaje żadnej różnicy narodów.” Nieklasyfikowane wielkie medale otrzymali: Książę Albert jako autor wystawy i oraz za model domu dla robotników; izba handlowa Lyonńska (jedwab); kompania wschodnio-indyjska; franc. minister wojny (zbiór surowych produktów Algieryi); bej Tunetu; basza Egipski; rząd Hyszpański i Sułtan. — Wielu przysięgłych rozdawało tylko premie nagrody. Z wielkich medali przypadło największej na Anglię, potem na Francyę, a nakoniec na Amerykę. Prusy liczą siedm medali, z których jeden otrzymał Kiss, jednak kilka z nich pod rubryką „Związek cłowy,” przypada częścią na Prusy, częścią na Bawaryę i Wirtembergię. Austria liczy trzy wielkie medale, z których jeden otrzymał Leistler, drugi c. k. drukarnia rządowa, a trzeci baron Klost. Przeciwnie zaś z medalów nagrody otrzymała Austria prawie tyle jak Prusy i Związek cłowy. (Ll.)

## Francya.

(Różne kombinacye ministeryalne. — Kandydatura księcia Joinville.)

**Paryż, 21. paźdz.** Kryzys ministeryalny trwa ciągle. Słychać, że Billault powtórnie i tą razą stanowczo zerwał wszelkie układy, a prezydent republiki miał dymisyonowanym ministrom na ich usilne żądanie dać zapewnienie, że najdalej za dwa dni postara się o ich zastępców. Do tego interymalnego ministerium mają wejść generałowie Arnaut i Bourgeoli, tudzież pp. Abbateucci, Fortout i Giraud. Oprócz tych kraży jeszcze mnóstwo innych kombinacyi ministeryalnych. Elyzejska korespondencya jeneralna powiada, że wszystkie te pogłoski zupełnie są fałszywe, równie jak i to doniesienie dziennika „Ordre,” że prezydent republiki posłał do pana Billault, aby znowu z nim wejść w umowę, przypuszcza jednak, że Druos, Binaut, Giraud, Fortout i generałowie Bourgeoli i Arnaut może wstąpią do nowego gabinetu, co wszakże dopiero nastąpić może po wypracowaniu

poselstwa prezydenta. Poselstwo to dotknie oprócz ustawy z 31. maja także ekonomicznych i politycznych kwestyi, zawierać będzie skreślenie terażniejszej sytuacji, i będzie odezwą do połączenia się wszystkich frakcyi partyi umiarkowanej.

Główną teraz nowiną, przed którą nawet ustępuje przesilenie ministeryalne, jest rozszerzona powszechnie i wierzona pogłoska, że kandydatura księcia Joinville bynajmniej nie jest zarzucona, jak to od niejakiego czasu utrzymywali niektóre dzienniki, ale owszem z wszelką formalnością ogłoszoną będzie w liście, który w tych dniach ma być umieszczony w *Journal des Debats*. Inni znowu powiadają, że młody admirał właśnie w tym liście oświadczył, iż w terażniejszym stanie rzeczy we Francyi niechce się stać nową przyczyną niezgody w partyi porządku i przeto zrzeka się wszelkiej kandydatury. Ta wersja jednak nieznalazła wszędzie przystępu, a nawet na giełdzie trzymano się pierwszego twierdzenia. Wszakże niewierzą, aby taki list rzeczywiście istniał, jakkolwiek niewątpią, że książę Joinville z przyzwoleniem całej swojej familii gotów jest przyjąć kandydaturę. Słychać, że to zapewnienie dał pewnej znakomitej osobie, która właśnie powróciła z Londynu. Ta pogłoska wywołała w Paryżu znaczną sensację.

(Szczegóły o wypadkach w departamencie Cher.)

**Paryż**, 20. października. *Journal des Debats* zawiera następujące sprawozdanie o wypadkach w departamencie Cher. „W okręgu *Saucerre* przywrócono spokój zupełnie. Prefekt Meunier, generał d'Alphonse i Bardonnat podprefekt z Sancerre opuścili już miejsce, w którym zaszły rozruchy, i wrócili do dawnych swych rezydencji. Jeneralny prokurator Corbin przewodniczył osobiście śledztwu w Precy. Stwierdzono jak słychać przedewszystkiem dwie rzeczy. Najprzód, że liczne towarzystwo tajne utrzymujące związki w kilku departamentach środkowej Francyi, wywołało rokosz, a powtóre, że uzbrojone bandy zrekrutowano głównie za pomocą postrachu i groźby. Wielka część uwieczonych nosiła medaliony, po których się poznawano i prawie wszyscy byli dobrze uzbrojeni. Jeden szwadron huzarów potąd jeszcze zajmuje Sancerre; 5 gmin zaś które się zbuntowały, obsadzono mocnymi oddziałami huzarów, artylerji i piechoty.“

(Depesze telegraficzne.)

**Paryż**, 22. października. 400 reprezentantów jest już w Paryżu. Przez odejście sześciu nowych baterji z Lille do Vincennes, będzie garnizon paryski na 100,000 ludzi zredukowany. Rewizyjna rada w lyońskiej sprawie spiskowej odrzuciła rekurs kasacyi. Giraud powrócił do Angers, Fortoul przyjechał dziś do Paryża, gdy się zamierzona kombinacja niepowiodła. Mówią teraz o mającym się utworzyć po-za obrębem narodowego zgromadzenia gabinecie przechodowym. Saint-Arnaud zdaje się na wszelki sposób być przeznaczony na następcę pana Randon.

**Paryż**, czwartek, 23. października. Komisya nieustająca odbyła dziś znowu posiedzenie, ale debaty jej nie miały żadnej wagi; odroczyła się na poniedziałek.

## Włochy.

(Blizkie otwarcie izb przedmiotem dyskusji dziennych.)

**Turyń**, 18. października. Termin powtórnego otwarcia izb zbliża się już powoli i każdy ogląda się ze stanowiska swojej partyi z obawą lub ufnością, a na wszelki sposób z namiętną ciekawością na przyszłość. Pytanie, jak się ułożą stosunki, czy szala wypadków politycznych przechyli się na prawą, czy na lewą stronę, zajmuje teraz wszystkich. Dotychczas niezapowiedział jeszcze żaden znak zbliżającej się burzy, nawet panująca między rzmaitemi frakcyami spokojność niemoże służyć w tej mierze za prognostyk. Tym sposobem niepodobna teraz wcale żadnych wyprowadzać wniosków, a jeżeli pomimo to krążą jakie domysły, niemożna dowierzać im bynajmniej. Jedynym punktem oparcia w tym względzie jest stanowisko izb przy końcu ostatniej sesyi, a z tego możnaby najwięcej z niejaką pewnością wywróżyć przyjęcie traktatu handlowego z Austryją. Przytém wszystkiem jednak możemy oczekiwać na pewno jednego ważnego rezultatu, mianowicie wyraźniejszego stanowiska naszego rządu we względzie politycznym w obec państw sąsiednich. Ta walka musi się stoczyć koniecznie, i wtedy to pokaże się czyli rządowi naszemu niezbywa na sile i dobrej chęci ku temu, aby stawić czoło partyi rewolucyjnej, wyrzec się całkiem niepewnego stanowiska swego i zaprowadzić porządek wewnątrz i na zewnątrz. (Lloyd.)

(Zaraza na winną macię zgasła. — Kolej żelazna z Rzymu do Ankony.)

Z Rzymu donoszą z 14. b. m.: *Giornale di Roma* upewnia, że zaraza na winną macię zgasła już w całym państwie kościelnym, a wyrządzona potąd szkoda w tym względzie ma być nieznaczna. — Donosi też, że uprzywilejowane towarzystwo do wybudowania rzymsko-ankonańskiej kolei żelaznej nie jest belgijsko-francuskie, lecz istotnie rzymsko-francuskie. Zresztą zaprzeczyć także niemożna i tego, że znaczni belgijscy i angielscy kapitaliści wzięli udział w tej budowie, którą poczęści nawet gwarantowali. Ogłoszenie szczegółów odnoszących się tak do utworzenia towarzystwa jak równie i do budowy kolei żelaznej wstrzymano aż do tej pory, kiedy wypłata pierwszej raty stwierdzi już niezachwianie umowę.

(L. Oc. C.)

(Depesze telegraficzne.)

**Turyń**, niedziela, 19. października. Mianowanie pana Farini ministrem publicznego oświecenia potwierdza się; jednakże przygotowuje się przeciw niemu wielka opozycja parlamentarna. (P. S. A.)

**Turyń**, 21. października. *Gazetta piemontese* ogłasza dziś dekreta królewskie, z których dowiadujemy się, że dymisy ministra nauk pana Chioja przyjęta została i że p. Aloizy Karol Farini zajął jego miejsce. — Na dniu 19. b. m. skonfiskowała prokuratorya państwa dodatek do dziennika *Opinione*. (L. k. a.)

## Niemce.

(Wybory do reprezentacji miasta.)

**Frankfurt n. M.**, 18. października. Co do uskutecznienia teraz już zupełnie wyborów 75 wyborców dla mieszczaństwa wypada wspomnieć, że odbyły się w pierwszym i drugim oddziale podług list kandydatów, w trzecim zaś oddziale według listy stowarzyszenia reformy. Możnaby przeto już teraz przewidywać, że nowa legislatura mimo zasiadających w niej członków senatu i deputowanych stanowej reprezentacji mieszczaństwa, weźmie raczej postępowy niż konserwacyjny kierunek. Porównawszy liczbę mieszczan (1839) mających udział w głosowaniu, tedy liczba ta wynosi prawie trzecią część mieszczan upoważnionych do głosowania. (Pr. Z.)

(Sprawy izby deputowanych w Bawaryi.)

**Mnichów**, 16. października. Na dzisiejszym 41. posiedzeniu izby deputowanych odpowiedział minister p. *Ringelmann* najprzód na znaną interpelację p. *Westermayer*, w sposób następujący: Moi Panowie: P. deputowany Westermayer wniósł na posiedzeniu z 4. b. m. do ministeryum wyznań z obszernem uzasadnieniem kwestyę tej treści, czyli ministeryum mogłoby jeszcze w ciągu terażniejszej sesyi przedłożyć wysokiej izbie edykt religijny przejrany na zasadzie biskupiego memoriału. Chcąc odpowiedzieć na tę interpelację, muszę najprzód oddzielić główną jej treść od uzasadnienia, i przytaczam odnośnie do pierwszej w krótkości co następuje: Ministeryum wyznań nie jest w tém położeniu, aby mogło na tej jeszcze sesyi przedłożyć izbie projekt edyktu religijnego, zrewidowany na zasadzie biskupiego memoriału. Przyczynę tego wymienił sam już p. interpelant w uzasadnieniu swjej interpelacji. Zdania i przekonania w tej nader ważnej kwestyi tak bardzo różnią się i w każdej prawie sentencji spornej tak dalece rozchodzą się od siebie, że dla utrzymania spokoju i zgody, za którymi p. interpelant przemawia, należałoby życzeć sobie usilnie, aby w chwili obecnej unikano parlamentarnych dyskusji nad temi sentencjami, bowiem trudnoby było przewidzieć końca podobnych rozpraw. Jeżeli p. interpelant upatruje w tej rewizyi religijnego edyktu na pomienionej zasadzie jedyny środek zapobieżenia istotnym nieporozumieniom między kościołem i państwem, i radykalnego uchylecia sprzeczności między konkordatem i religijnym edyktem, tedy nie mogę zdania jego w tej mierze podzielać. Nie znajduję obecnie żadnego powodu do istotnych nieporozumień między kościołem i państwem, zwłaszcza że razem ze sobą przebyli pod jednemi i temi samemi prawami prawie pół wieku. A gdyby nawet zajął jakie pozorne lub istotne sprzeczności, to i wtenczas jeszcze mógłby bezstronny wykład regulujący należycie stosunek kościoła do państwa, tudzież słuszne wykonanie praw doprowadzić łatwo do pożądanego celu. Jakoż według mego zdania nie mogą w żaden sposób sprzeciwiać się sobie interesa państwa i kościoła. Minister wspomniał następnie w szczególności o podejrzanych rozporządzeniach rządowych i upominał w końcu: że podzielać życzenie względem utrzymania spokoju i zgody między kościołem i państwem, nie należy poprzestawać na samej pięknej tej sentencji, lecz że oraz wypadaloby życzenia te czynem udowodnić.

(Pr. Ztg.)

## Dania.

(Zmiana ministeryum duńskiego.)

**Kopenhaga**, 19. października. *Depart. Tidende* donosi z dnia wczorajszego urzędownie, że J. M. król przyjął dymisy pp. ministrów v. Reedtz, hrabi Moltke i generał-majora v. Fibiger, a natomiast mianował *ad interim* tajnego radcę konferencyjnego Bluhme ministrem spraw zewnętrznych, a generał-majora v. Flensburg, ministrem wojny. — Król przybył tu wczoraj w południe z Friedrichsborg. (Pr. Z.)

## Rosya.

(Chrzcziny W. księżniczki Olgi, córki W. księcia Konstantego.)

**Petersburg**, 14. października. Wczoraj odbył się obrzęd chrzczin w. księżniczki Olgi, córki w. księcia Konstantego. Do chrztu trzymali: J. M. Cesarz, książę Józef Sachsen-Altenburg, w. księżna Cezarewna, w. księżna Alexandrowna, w. księżna Olga Mikołajewna i księżna Marya z Hanoweru. (P. Z.)

## Grecya.

(Izba deputowanych. — Nota lorda Palmerstona do rządu Grecyi. — Fałszowanie banknotów.)

**Ateny**, 14. października. Na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych wszczęła się długa debata między ministrem sprawiedliwości i destytuowanym przez niego prokuratorem państwa Mizakki, niemiała jednak dalszych skutków, ponieważ izba przeszła do porządku dziennego. — Słychać że w samej rzeczy nadeszła tu nota lorda Palmerstona uzalająca się stanowczo na politykę Grecyi. Gabinet tutejszy niewiedziało na razie co na to odpowiedzieć, ale niepodobna przypuścić, aby dotychczasowa polityka jego znacznie się zmieniła po otrzymaniu tej noty.

W znaniej sprawie fałszowania banknotów przyaresztowano tu znowu kilkanaście osób. — Głównym fabrykantem fałszywych

banknotów, zdaje się być poddany zagraniczny, który już umknął. Dotychczas przyniesiono tylko 500 sztuk fałszywych banknotów do wymiany dyrekcji banku. (L. k. a.)

## Turecja.

(Zapędy Wahabitów.)

Podczas gdy politycy zwracają całą uwagę swoją na najbliższe wypadki w krajach zachodnich, zaszło nagle i w stronach dalekich niespodziewane zdarzenie, zagrażające Turcyi wielkiem niebezpieczeństwem.

Wahabici, ci dawni przeciwnicy europejskiego islamu, zwyciężeni niegdyś przez wycieńczoną już wówczas portę z wielką tylko trudnością, wyszli nagle z nową siłą ze stepów Arabii, i w pierwszym zaraz napadzie zdobyli święte miasta mahometańskie, Mekkę i Medynę.

Wypadek ten byłby mniej znaczący, gdyby chodziło tu o samą tylko zdobycę dla zaspokojenia chciwych pokoleń. Dawne wszakże dzieje Wahabitów wskazują na co innego. Łączy się bowiem tutaj religijny fanatyzm z zapędem zaborczym. Pierwotne, czyste, od wszelkich przydatków wolne słowo koranu jest dla nich największą świętością, zaczęli trzymać się ściśle przykazu Mahometa, rozszczenia wiary swej ogniem i żelazem.

Zostają więc widocznie poniekąd w związku z owym potężnym stronnictwem w państwie tureckim, które opierając się wszelkim reformom, obstaje zagorzale przy dawnym islamie.

Okoliczność ta, zwłaszcza w czasach obecnych, zdaje nam się być nader ważną rzeczą. Państwo tureckie widzi się nagle zagrożone od wewnętrznego nieprzyjaciela mającego ku swej pomocy 2ch sprzymierzeńców: niechęć większej części ludności do wszystkich reform, i fanatyzm mieszkańców dla dawnego, czystego mahometaizmu.

Stronnictwa te mogą wspierać zapędy Wahabitów, jeżeli już nie jawnie, to przynajmniej potajemnie, a zawsze nie bez znacznego skutku. Położenie porty jest tem przykrzejsze, kiedy brak jej już i tych środków, jakie jej podawał geniusz Mechmeta Alego, utworzywszy z Egiptu potężny baszalik z armią liczną i bitną. Egipska ta armia walczyła zwycięsko za sprawę w. porty, a samo już imię takiego jak Ibrahim Basza wodza było dla jej nieprzyjaciół skutecznym postrachem.

Wówczas to pomściła się armia egipska ciągłych klęsk wojska tureckiego, i odniosła nad Wahabitami zupełne zwycięstwo.

Pomocy tej nie otrzymała portę już teraz, w razie gdyby Wahabici zalali jak wówczas zwycięsko całą Arabię i Syryę. Armię egipską zdziesiątkowano, a najlepsze wojska państwa tureckiego pilnują Bośni, Hercegowiny i granic Albanii. Na wypadek odzyskania przez Wahabitów dawniejszej przewagi, nieodżałowałaby portę nigdy tego, że nie starała się zjednać sobie sympatyj większej części ludności pomiędzy rają chrześcijańską.

Wypadek więc tej walki nie może być dla Europy rzeczą obojętną. Chodzi jeszcze tylko o to, czyli portę zdoła w otwartym boju pokonać tego niezmordowanego nieprzyjaciela, lub czyli Wahabici odniosą zwycięstwo choćby na czas tylko niedługi. W ostatnim wypadku, i gdyby Wahabici znowu jak dawniej wtargnęli do Egiptu, byłoby interes Europy tem więcej zagrożone, zwłaszcza że właśnie Egipt we względnie merkantylnym stanowi dla Austrii, Francji i Anglii w tej chwili jeden z najważniejszych punktów.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 27. paźdz.** Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 290 wołów i 32 krów, których w 18 mniejszych lub większych stadach po 6—32 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Dawidowa, Bóbrki, Szczerca, Lesienie, Brzezdowiec i Kamionki na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 209 wołów na potrzebę miasta, i kosztowała sztuka, którą szacowano na 11 kamieni mięsa i 1 kamień łożu, 106r.15k., za sztukę zaś mogącą ważyć 15 kam. mięsa i 1½ kam. łożu, płacono 155r. w. w. (Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

**Tarnopol, 22. paźdz.** W pierwszych 15 dniach bieżącego miesiąca płacono na targach w Tarnopolu, Trembowli i Zbarażu w przecięciu za korzec pszenicy 15r.17k.—13r.30k.—13r.35k.; żyta 9r.45k.—9r.—8r.30k.; jęczmienia 7r.22r.—8r.30k.—7r.30k., owsa 3r.45k.—4r.—4r.30k., hreczki 10r.10k.—9r.—9r.22k., kartofli 3r.—2r.30k.—6r. Cetnar siana kosztował 2r.20k.—2r.30k.—4r., nasienia koniucha tylko w Tarnopolu 40r., wełny 225r.30k.—0—200r. — Sag drzewa twardego 28r.45k.—9r.—17r.30k., miękkiego 19r.—8r.—15r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 8k.—8k.—6½k. i garniec okowity po 2r.30k.—4r.—3r.7k. w. w.

(Targ Wiedeński.)

**Wiedeń, 25. paźdz.** W tym tygodniu przypędzono na nasz targ 2006 sztuk bydła rzeźnego, z tych 938 z Galicyi, 1036 z Węgiei a 32 sztuk z innych niemieckich prowincji. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1371, 601 odeszło z powrotem a 34 zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 320—530 funtów węd., ceny stały między 79r.—132r. za sztukę, czyli 21r.36k. do 22r.48k. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano 2162 cieląt (funt po 30—42k.), 1746

owiec (funt po 20—26k.), 1688 sztuk nierogacizny (funt po 28—35k.) i 66 jagniąt, pare po 10—18r. w. w. W jatkach płacono za funt mięsa wołowego 25—35k., cielęciny 24—46k., baraniny 24—36k. w. w. — Co do zboża sprzedano na targu 114 meców pszenicy po 9r.—11r., 346 m. żyta po 6r.45k.—8r.9k., 121 m. jęczmienia po 6r.15k.—6r.45k., 5235 m. owsa po 3r.30k.—5r.45k., 116 m. kukurudzy po 7r.—9r. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano dnia 18. października: 20,000 meców pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 8r.42k.—9r.51k., 900 m. żyta po 7r.—7r.45k.; 3100 m. jęczmienia po 6r.15k.—6r.54k., 800 m. owsa *transito* po 4r.12k.—4r.18k. — Sprzedano jeszcze tego tygodnia 3960 cetnarów siana po 3r.45k. i 180 stogów okłotów po 23r.30k. Korzec kartofli kosztował 6—9r. wal. węd.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

**Ołomuniec, 22. paźdz.** Na dzisiejszym targu było tylko 174 sztuk wołów w małych partyach. Jakób Medak ze Stryja przypędził 43 sztuk, Ignacy Redlich z Lipnika 43, a w mniejszych partyach 88. Ceny poszły znacznie w górę tak dla braku konkurencji bydła, jakoteż dlatego, że bydło po największej części znajduje się w ręku spekulantów. Z Galicyi przypędzono 2000 sztuk wołów, ale jeszcze na kilka dni przed targiem od Białej aż do Mistka zakupili spekulanci. Sprzedali mianowicie: Hersz Allerhand 102 sztuk, Mojżesz Allerhand 100 sztuk, Hersz Dicker 126, Samuel Grosser 77, Saul Spiller 143, Michał Allerhand 161, Aba Kohn 140, Leibisch Allerhand 144, Leib Spiller 55 sztuk, wszyscy z Żurawna. Następnie sprzedał Józef Adler z Wojniłowa 153, a Mondrik z Mistka 156 sztuk. Eliasz Allerhand z Żurawna popędził swe woły 140 sztuk do Wiednia. W Lipniku sprzedali: Oscher z Tarnopola 127 sztuk, Jakób Romaszkan ze Stanisławowa 184 sztuk, a Izak Fichmann z Żurawna 84 sztuk, razem 395. Na targu Wiedeńskim było 2200 sztuk wołów. Za cetnar płacono 57 zr. w. w. — Na przyszły tydzień spodziewają się znowu 2000 wołów z Galicyi.

## Kurs lwowski.

Dnia 29. października.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	38	5	42
Dukat cesarski . . . . .	5	45	5	49
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	48	9	53
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	54	1	55
Talar pruski . . . . .	1	45	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 zir. . . . .	80	43	81	5

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. października.

Hr. Jabłonowski Ludwik, z Nastasowa. — Hr. Starzeńska Ernestyna, z Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — PP. Krzysztofowicz Zacharyasz, z Trybochowiec. — Dobrzański Julian, z Milatyna. — Grodzicki Stanisław, z Bzienki. — Janko Henryk, z Hoszan. — Kleczkowski Fr. Ks, z Rzeszowa. — Masłowski Izidor, z Nowosielec. — Mozarowski Antoni, z Witkowa. — Stobiecki Leon, z Bertyszowa. — Torosiewicz Maurycy, z Ostrowa. — Ziętański Franc., z Rabby. — Głogowski Gustaw, z Żółkwi.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. października.

Hr. Gyulay, c. k. Fml., do Stryja. — Hr. Łoś Stanisław, do Żółkwi. — Hr. Łoś Tadeusz, do Narola. — Hr. Dzieduszycki Maurycy, do Stryja. — PP. Rubczyński Alojzy i Abancourt Ksawer, do Żółkwi. — Borkowski Włodzimierz, do Ostrowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. października.

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g.6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 0 3	+ 2°	+ 5,5°	półn.-zachodni	pochm. ☉
2 god.pp.	28 0 3	+ 5°	+ 1°	" " słaby	" "
10 g. w.	28 0 2	+ 1°		" " "	pogoda "

## TEATR.

**Dziś:** komedia polska: „Niebezpieczna ciotunia.“

**Jutro:** na dochód kapelmistrza J. Pana M. H. Hauser opera niemiecka: „Lucrezia Borgia.“

W dzisiejszych Dodatkach zamieszczamy wezwanie z prośbą pomocy w odszukaniu zgubionej zeszłego czwartku paczki z banknotami w ilości 500 złr. m. k. Redakcyja przyjmuje łaskawe doniesienia i otrzymała zapewnienie zamienionej nagrody dla oddawcy tej zguby, lub dla tego kto się do odszukania szkody przyczyni.

Nazwisko zaszypanego w Krzywieckiej kopalni Samuela Reissa, o którym donosiliśmy wczoraj, jest *Antoni Grech*; był obrządku gr. kat., rodem z Nahaczowa w obw. Przemyskim, i zony.